

Adrian Leszczyński

Fotoreportaż z grodu Tatarów i Słowian – Kazań

Z dotychczas opublikowanych ośmiu fotoreportażów mojego autorstwa, siedem związanych było z jakimś regionem lub państwem, w których różne miasta były elementami szerszej całości. Jeden – ostatni fotoreportaż dotyczył jesieni. W nim również przedstawione były różne miasta i regiony. Tym razem jest inaczej i zaprezentowane poniżej zdjęcia pokazują tylko jedno, dość duże miasto. Tym miastem jest Kazań – metropolia położona na terenie Federacji Rosyjskiej, stolica autonomicznej Republiki Tatarstanu (ros. Казань, tatar. Казан). Szóste co do wielkości miasto Rosji leży u ujścia rzeki Kazanki do Wołgi, około 800 km na wschód od Moskwy. Jego powierzchnia wynosi 425 km², a liczba ludności to 1.243.500 mieszkańców (2018 r.). Początki miasta sięgają XI w., gdy w miejscu dzisiejszego kazańskiego Kremla założony został gród. Jego twórcami byli Bułgarzy Wołżańsko-Kamscy. Od początku X w. byli oni wyznawcami islamu. W XIII w. ich państwo wraz z Kazaniem zostało podbite przez mongolskie imperium Czyngis-chana. Po jego śmierci wszystkie zachodnie ziemie imperium stały się własnością Złotej Ordy – państwa założonego w XIII w. przez Batu-chana, wnuka Czyngis-chana. W XV w. Złota Orda rozpadła się na kilka państw – tzw. chanatów. Kazań znalazł się w granicach Chanatu Kazańskiego będąc jego stolicą w latach 1438–1552 i najważniejszym ośrodkiem. W 1552 r. Iwan IV Groźny, car Wszechrusi, podbił i zlikwidował Chanat Kazański. Od tej pory po dzień obecny Kazań należy do państwa rosyjskiego. Po Rewolucji Październikowej, w 1918 r. i po zdobyciu władzy przez bolszewików Kazań był ośrodkiem ruchu narodowego Tatarów i centrum religijnym rosyjskich muzułmanów. W 1920 r. komuniści utworzyli Tatarską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką, a Kazań stał się jej stolicą. Po upadku komunizmu Tatarstan ogłosił niepodległość w dniu 30.08.1990 r., a w 1992 r. nie podpisał umowy federacyjnej z Rosją. Umowy tej nie podpisała też Czeczenia, w wyniku czego wybuchła tam wojna. Tatarstan miał więcej szczęścia. W 1994 r. zawarto porozumienie, na mocy którego Tatarstan stał się „niepodległym państwem stowarzyszonym z federacją Rosyjską”. W 2000 r. zmieniono Konstytucję Tatarstanu poprzez wprowadzenie do niej zapisu, że republika jest częścią Rosyjskiej Federacji.

Mój kilkudniowy pobyt w Kazaniu w czerwcu bieżącego 2018 roku związany był z Mistrzostwami Świata w Piłce Nożnej i z rozgrywanym w tym mieście meczem Polska - Kolumbia. Mecz, jak wiadomo, skończył się blamażem polskich piłkarzy, którzy przegrali aż 0:3. Jednakże wyjazdu kompletnie nie żałuję, gdyż dzięki niemu poznałem mało znane w naszym kraju, wspaniałe miasto. Przyznać muszę, że tatarska metropolia zrobiła na mnie bardzo pozytywne wrażenie. Dlatego postanowiłem z nią zapoznać polskich czytelników. Tym bardziej, że miasto jest mało znane wśród Polaków. Kazań jest czysty, schludny, zadbany i bardzo ładnie położony na lewym brzegu Wołgi i na obu brzegach Kazanki. Spotkać w nim można odnowione, piękne zabytki oraz nowoczesne budynki, w tym wysokie wieżowce. Miejska komunikacja publiczna jest bardzo dobrze rozwinięta. Po mieście przemieszczać się można zarówno metrem, tramwajami, trolejbusami jak i autobusami. Niemal wszędzie obowiązuje podwójne nazewnictwo – rosyjskie i tatarskie, nawet na stacjach metra oraz na budynkach użyteczności publicznej. Miasto zamieszkuje ludność należąca aż do 115 narodowości, przy czym zdecydowanie dominują Rosjanie (48,6% ogółu mieszkańców) i Tatarzy (47,6% ogółu mieszkańców).

Charakterystyczna dla Kazania, jak i dla całego Tatarstanu jest specyficzna mieszanka kulturowo-religijna. Tatarzy kazańscy są historycznie muzułmanami, natomiast Rosjanie prawosławnymi chrześcijanami. Tę mieszankę widać na niemal każdym kroku – zarówno w architekturze jak i w ubiorze ludzi. Tamtejszy islam jest bardziej cywilizowany, europejski, tolerancyjny, spokojny i wyważony. Różni się on od tego, którego spotkać można w zachodnio-europejskich miastach. Islam tatarski nie przypomina islamu bliskowschodniego i północnoafrykańskiego, tak silnie różniącego się od europejskiej kultury. Islam Tatarów znakomicie wpasował się w rosyjską państwowość, kulturę oraz we wschodnie chrześcijaństwo.

Federację Rosyjską odwiedziłem pierwszy raz właśnie podczas niniejszej wycieczki. Towarzyszył mi kolega Tomasz oraz dwaj jego synowie: 9-letni Karol i 6-letni Aleksander. Oprócz Kazania odwiedziliśmy także Moskwę, gdzie również byliśmy na meczu polskiej reprezentacji (Polska - Senegal). Zarówno w Moskwie jak i w Kazaniu spotkałem się także z innym moim kolegą – Krzysztofem i jego synem Filipem. Ogólnie w Rosji spotkaliśmy się z jak najbardziej pozytywnym stosunkiem tamtejszych mieszkańców. Nie ukrywaliśmy naszej polskiej narodowości i nierzadko spotykaliśmy się wręcz z bardzo serdecznym nastawieniem do nas ze strony Rosjan i Tatarów.

Ponieważ mój wyjazd do Rosji związany był z piłkarskim mundialem, więc fotoreportaż zawiera również kilka zdjęć związanych z tym wydarzeniem. W przeciwieństwie do wszystkich poprzednich moich fotoreportaży, w niniejszym na kilku zdjęciach ukazana jest po raz pierwszy moja osoba.



Fot. 1: Tablica Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej Rosja 2018 na tle kazańskiego Kremla.



Fot. 2: Na chwilę przed lądowaniem w Kazaniu, z okien samolotu mogliśmy podziwiać Wołgę – najdłuższą rzekę Europy. Trzeba przyznać, że robi ona wrażenie swym ogromem. W prawym górnym rogu zdjęcia, na lewym brzegu Wołgi widoczny jest Kazan.



Fot. 3: Między Kreml, a Placem Tysiąclecia znajduje się wielki trawiasty skwer – jedno z miejsc relaksu mieszkańców Kazania i turystów.



Fot. 4: Widok od strony Kremla na kazańską Piramidę.



Fot. 5: Wieża Tajnicka będąca wejściem do kazańskiego Kremla od strony północnej.



Fot. 6: Na terenie Kremla znajduje się Pałac Prezydencki. Na zdjęciu: brama wjazdowa na teren pałacu, w którym urzęduje prezydent autonomicznej Republiki Tatarstanu.



Fot. 7: Pałac prezydenta Tatarstanu. Na dachu pałacu powiewa flaga Tatarstanu. Poniżej na froncie budynku, jak i z prawej strony na masztach, widoczne są flagi Rosji i Tatarstanu.



Fot. 8: Meczet Kul Szarif na kazańskim Kremlu. Zbudowany został w latach 1996 – 2005. Oddano go do użytku z okazji tysiąclecia miasta. Odtąd świątynia stała się nowym symbolem Kazania.



Fot. 9: Wnętrze meczetu Kul Szarif.



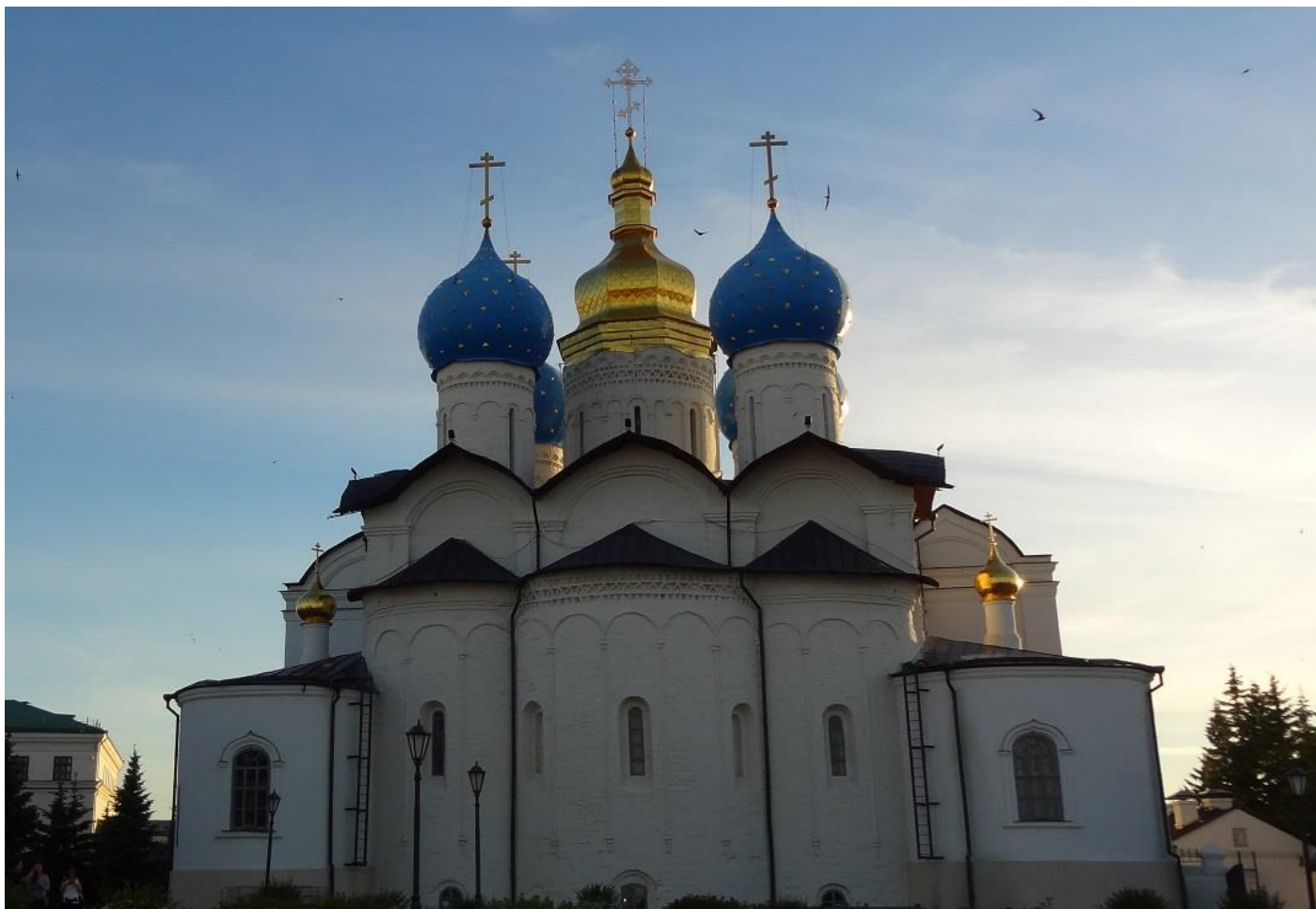
Fot. 10: Tatarska para młoda. Z tyłu meczet Kul Szarif.



Fot. 11: Pałac Pusiecznyj na kazańskim Kremlu.



Fot. 12: Narodowa Galeria Sztuki na kazańskim Kremlu. Napisy na budynku są w dwóch językach – tatarskim i rosyjskim.



Fot. 13: Sobór Zwiastowania, z rosyjska zwany też Soborem Błagowieszceńskim. Jest to najważniejsza chrześcijańska świątynia kazańskiego Kremla. Zbudowana przez Iwana Groźnego, przez wieki symbolizowała zwycięstwo prawosławia nad islamem.



Fot. 14: Ulica Szejnkmana – główny ciąg komunikacyjny przechodzący przez środek kazańskiego Kremla. Po lewej Pałac Puszczyński. Na wprost Wieża Tajnicka, za nią w oddali nowoczesne dzielnice na prawym brzegu rzeki Kazanki. Po prawej ceglana Wieża Sjujumbike, na prawo od niej fragment Pałacu Prezydenckiego.

Wieża Sjujumbike zawdzięcza swą nazwę imieniu tatarskiej księżniczki, która jest odpowiedniczką polskiej, legendarnej Wandy. Jedna z legend głosi, że Sjujumbike była tak piękna, że chciał ją pojąć za żonę sam Iwan Groźny. W odpowiedzi na jego zaloty, księżniczka postawiła mu warunek, który według niej był nie do zrealizowania. Obiecała wyjść za niego za mąż, pod warunkiem, że wybuduje dla niej siedmiokondygnacyjną wieżę w ciągu siedmiu dni. Choć warunek wydawał się nierealny do wykonania, Iwan go spełnił i wybudował dla Sjujumbike wieżę w ciągu siedmiu dni. Zaskoczona księżniczka nie wyszła jednak za niego za mąż. Wybrała śmierć zamiast ślubu z carem i popełniła samobójstwo rzucając się ze szczytu wieży.



Fot. 15: Widok z Kremla na rzekę Kazankę oraz prawobrzeżne dzielnice miasta. Na wprost widoczna Wieża Tajnicka.



Fot. 16: Baszta Spasska stanowiąca wejście na Kreml od strony południowej.



Fot. 17: Kazański Kreml w blasku zachodzącego słońca.



Fot. 18: Budynek Kazańskiego Cyrku widziany od strony Kremla.



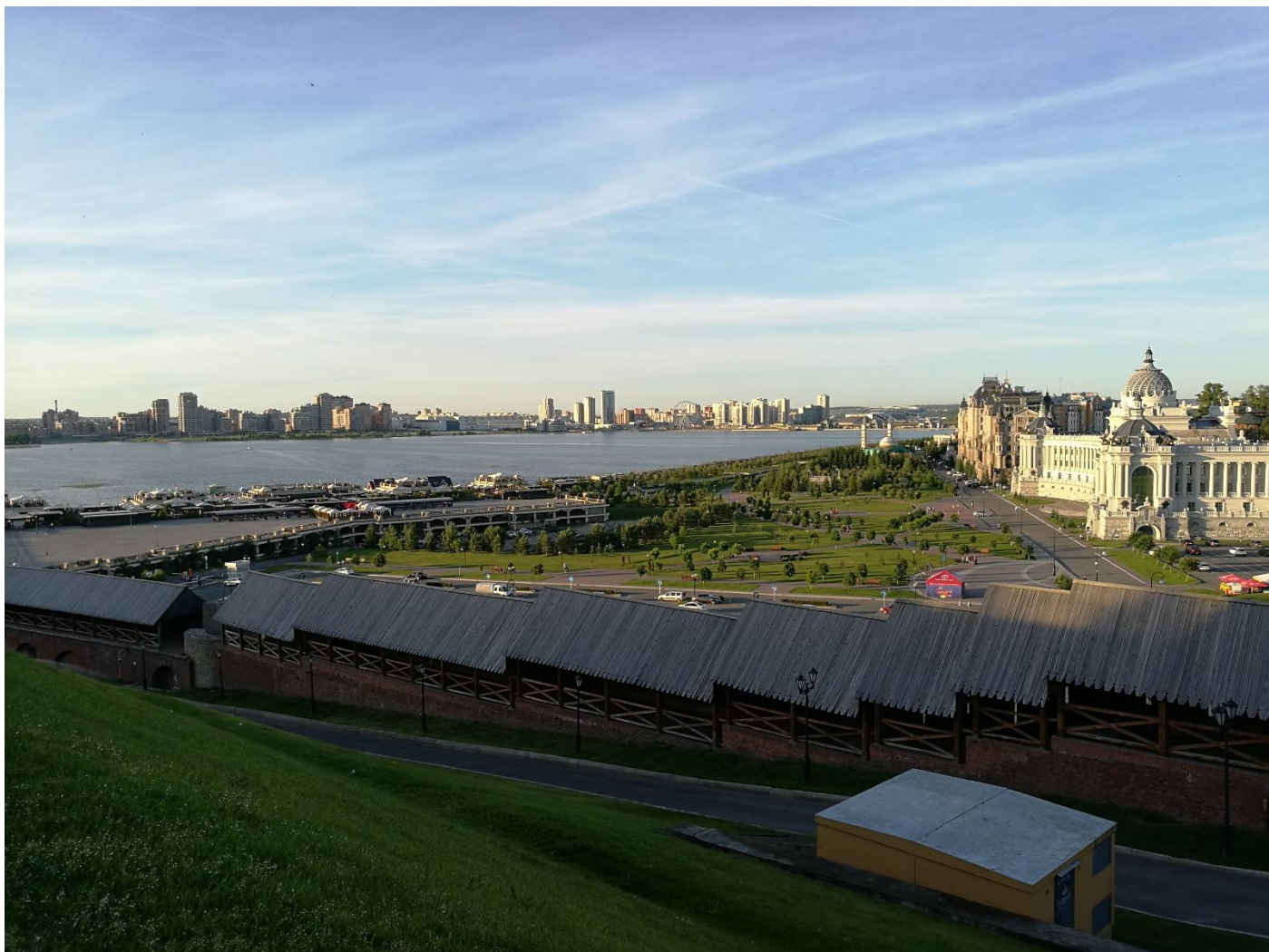
Fot. 19: Pomnik Budowniczych Kazańskiego Kremla.



Fot. 20: Pomnik Musy Dżalila na Placu 1 Maja. Musa Dżalil był radzieckim poetą tworzącym w języku tatarskim. Urodzony w 1906 r. wieszcz, był żołnierzem Armii Czerwonej w czasie II wojny światowej. Zginął w niemieckiej niewoli w 1944 r. Innym słynnym tatarskim poetą był Gabdulla Tukaj (Ğabdulla Tuqay) żyjący w latach 1886 – 1913. Jego pomnik również stoi obecnie w Kazaniu. Twórczość G. Tukaja ukształtowała współczesny język tatarski.



Fot. 21: Elegancki, eklektyczny budynek przy Placu 1 Maja.



Fot. 22: Widok z Kremla na Park Pałacu Rolników, rzekę Kazankę oraz prawobrzeżne dzielnice miasta. Na pierwszym planie – mury Kremla.



Fot. 23: Pałac Rolników mieszczący tatarskie Ministerstwo Rolnictwa i Żywności. Przed pałacem Park Pałacu Rolników. Z tyłu za rzeką Kazanką widoczny stadion Kazań Arena, który gościł uczestników Mundialu 2018, w tym polską reprezentację narodową.



Fot. 24: Rzeka Kazanka, a za nią prawobrzeżne dzielnice Kazania. Na zdjęciu zwraca uwagę futurystyczny budynek Kazańskiego Centrum Rodziny.



Fot. 25: Niebywałe wrażenie zrobił na mnie kazański bulwar, czyli Kremlowskie Nadbrzeże. Usytuowany jest on wzdłuż rzeki Kazanki – na jej lewym brzegu. Jest to wspaniałe miejsce relaksu dla mieszkańców miasta i turystów. Przy bulwarze znajdują się liczne atrakcje, w tym eleganckie restauracje.



Fot. 26: Kremlofskie Nadbrzeże (kazański bulwar). Fontanny i restauracje. Z tyłu widoczny Pałac Prezydencki oraz Wieża Sjiyumbike.



Fot. 27: Trawiaste słoniki na kazańskim bulwarze.



Fot. 28: Kremlowskie Nadbrzeże (kazański bulwar): karuzela, a po drugiej stronie rzeki charakterystyczny budynek Kazańskiego Centrum Rodziny.



Fot. 29: Kremłowskie Nadbrzeże (kazański bulwar).



Fot. 30: Wypoczynek na kazańskim bulwarze.



Fot. 31: Widok z tarasu restauracji na kazański bulwar.



Fot. 32: Zieleń stanowi istotny element bulwaru. Z tyłu widoczny Pałac Prezydencki, Wieża Sjujumbike oraz Sobór Zwiastowania.



Fot. 33: Po drugiej stronie Kazanki znajduje się Kazań Riviera – centrum wypoczynkowo-rozrywkowe z plażą nad rzeką, aquaparkiem, wesołym miasteczkiem i nowoczesnymi hotelami.



Fot. 34: Na kazańskim bulwarze ze starymi kolegami i ich synami. Od lewej: Krzysztof, Adrian (autor fotoreportażu), Tomasz oraz synowie Tomasza – Aleksander i Karol. Zdjęcie wykonał Filip – syn Krzysztofa.



Fot. 35: Nad rzeką Kazanką na bulwarze. Od lewej: Adrian, Krzysztof i Filip – syn Krzysztofa. Zdjęcie wykonał Tomasz.



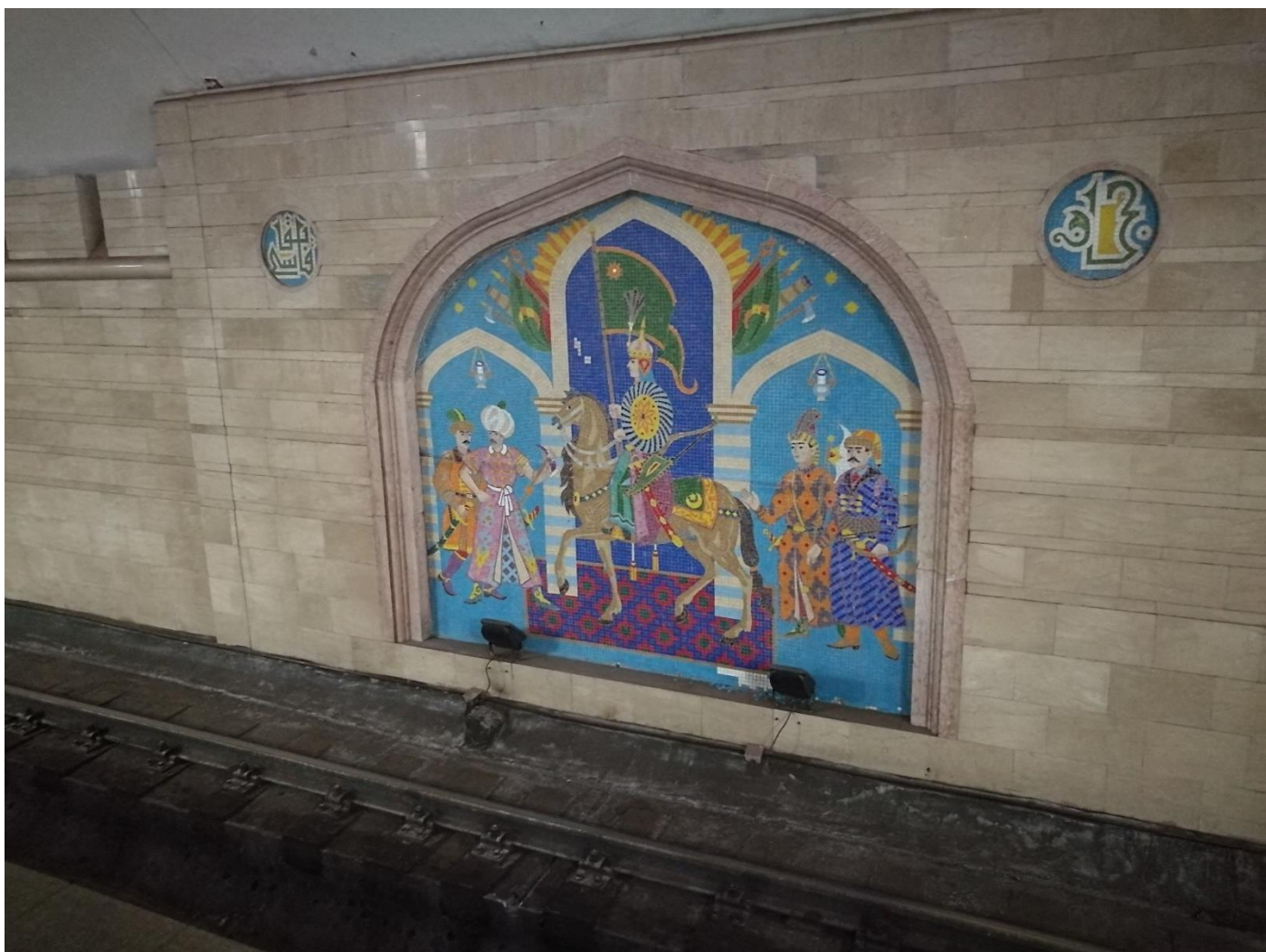
Fot. 36: Bardzo ruchliwym miejscem Kazania jest deptak, czyli ulica Baumana. Na zdjęciu Pomnik Karety Carycy Katarzyny II. To właśnie między innymi caryca Katarzyna II doprowadziła do rozbiorów Polski w XVIII wieku.



Fot. 37: Ulica Baumana, czyli kazański deptak. Widoczna wieża to dzwonnica Katedry Objawienia Pańskiego (ros. Богоявленский собор).



Fot. 38: Ulica Baumana i widoczny w oddali Kreml z meczetem Kul Szarif.



Fot. 39: Komunikacja miejska w Kazaniu jest bardzo dobrze rozwinięta. W mieście kursuje między innymi metro. Pierwszy odcinek podziemnej kolei miejskiej otwarto w 2005 r. i stopniowo go wydłużano. Obecnie mieszkańców miasta obsługuje jedna linia metra o długości blisko 17 kilometrów, licząca 11 stacji. Napisy w metrze widnieją w językach – rosyjskim i tatarskim. Oprócz metra, w Kazaniu funkcjonuje komunikacja tramwajowa, trolejbusowa i autobusowa. Na zdjęciu: historyczne, tatarskie motywy na stacji metra „Kremlowskaja”.



Fot. 40: W środku Kazania znajdują się jeziora. Są one miejscem odpoczynku mieszkańców. Na zdjęciu: jezioro Niżny Kaban.



Fot. 41: Jezioro Niżny Kaban.



Fot. 42: Muzułmańskie kobiety wypoczywające nad jeziorem Niżny Kaban.



Fot. 43: Pomost spacerowy na jeziorze Niżny Kaban. W oddali, po zachodniej stronie jeziora znajduje się stara, zabytkowa część Kazania.



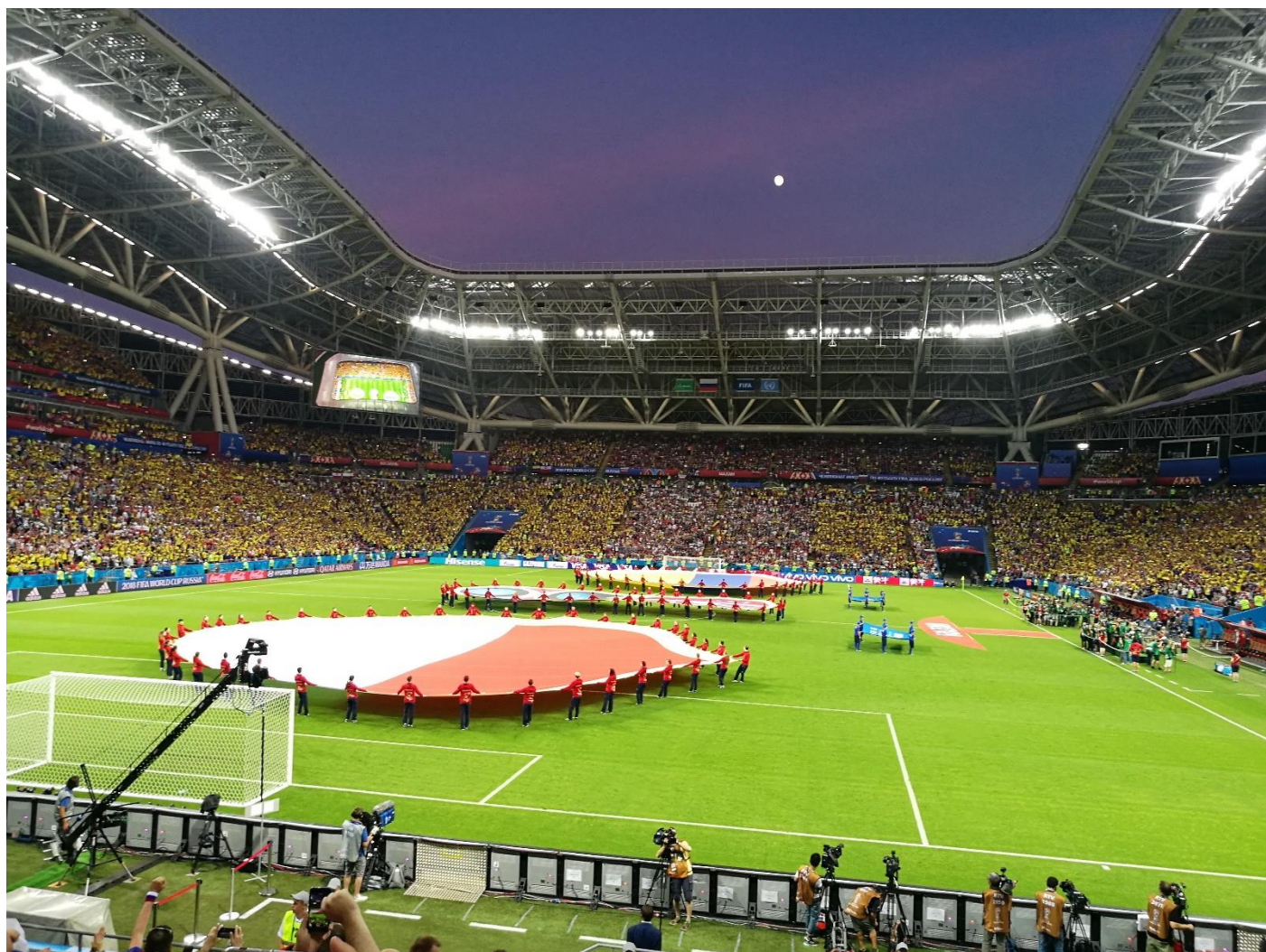
Fot. 44: Fontanna na jeziorze Niżny Kaban.



Fot. 45: Niniejszy fotoreportaż kończę kilkoma zdjęciami z meczu Polska – Kolumbia, rozegranego 24. czerwca 2018 r. na stadionie Kazań Arena. Mecz, jak wiadomo, polska reprezentacja przegrała aż 0:3. Niestety.



Fot. 46: Kolumbijscy kibice przez stadionem Kazań Arena.



Fot. 47: Kazan Arena tuż przed rozpoczęciem meczu Mistrzostw Świata, Polska – Kolumbia, 24. czerwca 2018 r.



Fot. 48: Na trybunach Kazań Arena z kolumbijskimi kibicami.



Fot. 49: Z kolegą Tomkiem na trybunach Kazań Arena.



Fot. 50: Kazań Arena nocą, po meczu Polska – Kolumbia.



Fot. 51: Ostatnie zdjęcie poświęcam pięknemu obliczu Kazania, jakim była dla nas Lila – właścicielka mieszkania, które wynajmowaliśmy podczas naszego pobytu w tym mieście. Zdjęcie to jest zarazem podziękowaniem dla tej przesympatycznej pani, która wywarła na nas jak najlepsze wrażenie. Dlatego nie omieszkam napisać kilku słów pochwały pod jej adresem. Miła pani z własnej inicjatywy odebrała nas z lotniska, a trzy dni później zawiozła nas na nie z powrotem. W dniu wyjazdu nie było dla niej problemem przyjechać po nas o 3:30 nad ranem, gdyż już o 6:00 mieliśmy lot do Moskwy. Zawsze wykazywała się wobec nas pełnym profesjonalizmem i kompetencją. Do tego była bardzo rozmowna, ciepła, kulturalna i miała duże poczucie humoru. Mieszkanie, które nam wynajęła było czyste, zadbane i nowoczesne. Jakże różniło się ono od naszego wcześniejszego mieszkania w Moskwie. Lila urodziła się na Syberii, jest Tatarką, co widać po jej egzotycznej i zarazem subtelnej urodzie. W moich oczach Lila jest żywą, piękną i wzorową wizytówką swojego miasta. Zdjęcie wykonał kolega Tomasz.

KONIEC

Adrian Leszczyński
aleszczyński@interia.pl